



**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**

redaktor wydania

Pierwsza niedziela Wielkiego Postu to dopiero początek czasu pokuty. Jednak trzeba od początku solidnie wziąć się za siebie. Nie można czekać na rekolekcje lub na Wielki Tydzień, bo wokół nas sporo zaniedbań. Może jeszcze nie masz żadnych postanowień, bo to początek? Może – jak dotąd – jeszcze się nie zaangażowałeś na serio w swojej parafii albo na rzecz osób potrzebujących? Już najwyższy czas. Sprawdź, czy w twojej parafii jest zespół Caritas, i czy możesz się tam przydać? Można tak wiele zrobić dla wciąż wielu będących w potrzebie. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ W następnym numerze PARAFIA ŚW. JADWIGI ŚLĄSKIEJ w Raciborzu Markowicach

Pomoc żywnościowa dla najuboższych

## Caritas rozda dary

W 2007 r. Caritas Diecezji Opolskiej przyjmie 1372 tony żywności w ramach programu podziału żywności dla najbardziej potrzebujących krajów Unii Europejskiej.

W ubiegłym roku pełnowartościowej żywności opolska Caritas otrzymała 874 tony, która trafiła do 26 placówek i 253 parafii. Były to jedynie te parafie, w których działały parafialne zespoły Caritas. Pomoc otrzymało prawie 45 tys. osób indywidualnych! Aktualnie w naszej diecezji działa 280 parafialnych zespołów Caritas, do których będzie przekazywana żywność. Największą pracę wykonują wolontariusze parafialnych zespołów Caritas. Zespoły te są niezbędnym ogniwem w przyjmowaniu, podziale i rozliczeniu żywności, gdyż agendy unijne zastrzegają sobie prawo kontroli podziału darów. Niestety, jeszcze około sto parafii nie ma takich zespołów.



ARTUR WILPERT

– Usilnie zachęcamy księży proboszczów do zakładania zespołów Caritas. O obecność usługi charytatywnej w działalności duszpasterskiej Kościoła apelował I Synod Diecezji Opolskiej, Ksiądz Arcybiskup w ubiegłorocznym liście na Wielki Post oraz papież Benedykt XVI w swej pierwszej encyklice – mówi ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej. – Powołanie zespołu Caritas umożliwi udział w progra-

mie żywnościowym na każdym jego etapie. Kiedykolwiek zespół powstanie, może zaraz uczestniczyć w tym programie. Brak zespołów oznacza pozabawienie przez proboszcza swoich parafian wymiernego wsparcia – uważa ks. Drechsler.

W wielkopostnym wyciszeniu warto pomyśleć o konkretnych. Może stworzyć taki zespół w parafii albo się weń zaangażować? ■

## SKUPIENIE KAPŁANÓW



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Sobota 17 lutego była dniem pokuty i błagania Boga o wybaczenie błędów i słabości w przekazywaniu całej Ewangelii dla kapłanów diecezji opolskiej. Tego dnia księża zgromadzili się w kościele seminarjno-akademickim pw. św. Jadwigi Śląskiej w Opolu na wielkopostnym dniu skupienia, aby – jak podkreślił abp Alfons Nossol – „okres wielkanocnej pokuty mogli kreatywnie, w pełni po kapłańsku i aktywnie przeżyć”. Kapłani rozpoczęli dzień skupienia od adoracji Najświętszego Sakramentu, podczas której m.in. przepraszały za wszystkie kapłańskie grzechy i zaniedbania. Konferencję ascetyczną poświęconą celebracji sakramentu pokuty i wykład pt. „Sakrament pokuty w czasach konsumeryzmu” wygłosił o. Piotr Jordan Śliwiński OFM Cap

Przed Najświętszym Sakramentem

z Krakowa, założyciel i dyrektor szkoły spowiedników. ■

## Diakoni w naszej redakcji



KRZYSZTOF SWIDERSKI

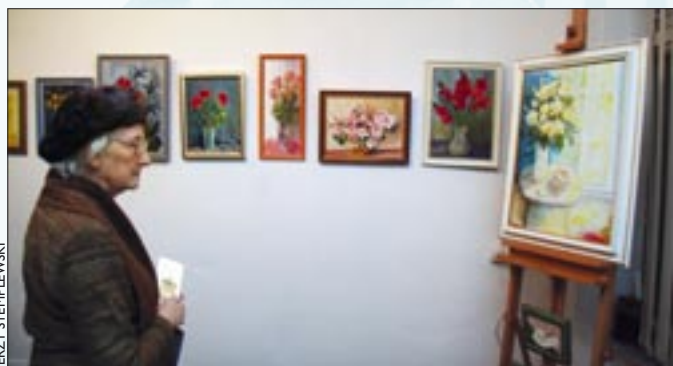
Diakoni w gabinecie księdza dyrektora

## Serca świętego Walentego

**DUSZPASTERSTWO MŁODZIEŻY.** Blisko 10 tysięcy kryształków z serduszkami w środku, symbolizującym czyste uczucia, zapakowanych wraz z obrazkiem św. Walentego, rozprowadzono w naszej diecezji przed popularnymi walentynkami. Pomysłodawcą obdar-

wiania się takimi serduszkami w święto zakochanych jest ks. Piotr Burczyk, diecezjalny duszpasterz młodzieży, który przyznaje, że pomysł z kryształkami św. Walentego jest w fazie testów i w przyszłym roku przyjmie powszechniejszy charakter.

## Wystawa „Na cyplu”



JERZY STEMPLEWSKI

Elżbieta Chojnacka i jej prace

**OPOLE.** W Galerii „Na cyplu” mieszczącej się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu można obejrzeć wystawę prac Elżbiety Chojnackiej, emerytowanego księgarza, pt. „Mój powrót”. Elżbieta Chojnacka malować uczyła się w Państwowym Ognisku Plastycznym w Opolu w latach 1956–1958 pod kierunkiem takich mistrzów jak Jerzy Beski, Henryk Rachwański, Piotr

Grabowski. Podjęła studia bibliotekarskie w Poznaniu i przez wiele była szefową nieistniejącej już opolskiej księgarni muzycznej oraz uczyła reklamy w klasie księgarskiej Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Opolu. Na emeryturze powróciła do malarstwa. Na wystawie obejrzeć można głównie ostatnie jej prace. Wystawa czynna będzie do 15 marca.

## Kruszy się tama

**NYSA.** Samochody zagrażają tamie na jeziorze nyskim. Przejeżdżające tamtędy samochody wywołują takie drgania, że istnieje obawa uszkodzenia śluzы zaporowej – alarmuje Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Pół roku temu przejazd przez tamę zamknięto dla samochodów ciężarowych powyżej 2,5 tony. Od 1 marca droga przez tamę zostanie całkowicie zamknięta dla ruchu kołowego. Nysie grozi kilkuletni kosztmar związany z już potężnym ruchem pojazdów. Zarząd Dróg Powiatowych na razie organizuje objazdy. Ale co to da? Jak zapewnią szefowie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, mieszkańcom Nysy nic nie zagraża, jednak warto dmuchać na zimne, gdyż kiepskiej jakości beton kruszy się i lepiej tamę zamknąć

dla ruchu. Jej remont rozpocznie się pod koniec 2008 r. i potrwa cztery lata. Przez ten czas ulice w Nysie będą jeszcze bardziej zakorkowane, ale jak utrzymują optymiści, do zakończenia remontu tamy miasto będzie miało obwodnicę. Tymczasem nie jest pewne, czy po remoncie ruch samochodowy na tamie powróci.



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Tama na jeziorze nyskim kruszy się, ale ponoć nie zagraża miastu

## Zapraszamy studentów

**OPOLE.** Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit” zaprasza na rekolekcje wielkopostne dla studentów, które poprowadzi ks. Krzysztof Trembecki od 26 do 28 lutego. Każdego dnia będą dwa niezależne spotkania: w południe w kościele „na Górcie” (pl. Kopernika 12) od godz. 11.00 – adoracja i spowiedź, o godz. 12.00 – Msza św. i konferen-

cja oraz wieczorem w kościele akademickim (ul. Drzymały 1a) od godz. 18.00 – adoracja i spowiedź, o godz. 19.00 – Msza św. i konferencja, i o godz. 20.15 – wieczorne rozmowy z ks. rekolekcyjnistą przy kawie i herbacie w salkach DA „Resurrexit” przy ul. Drzymały 1a. Więcej informacji na stronie [www.resurrexit.wsd.opole.pl](http://www.resurrexit.wsd.opole.pl).

## Czwarta rano

## ULISSES I POPIELEC

W tych dniach myśli moje popłynęły w stronę „Ulissesa”, symbolicznej wędrowki akwizytora ogłoszeń Leopolda Blooma i całej tej historii, którą tak trudno doczytać do końca. A to ze względu na jej ekscentrycznego autora Jamesa Joyce'a, który zasłynął jako twórca nowego stylu. Przesławnego – acz również skomplikowanego – strumienia świadomości. Świadomość płynąca strumieniem jest przecież strasznie pokrętna, wielowątkowa, tajemnicza, niezbadana, nie do pojęcia. Więc myślałem o Joysie, kiedy obserwowałem strumień zmieniających się wydarzeń i oświadczeń politycznych ostatnich dni.

Jednak – na szczęście – nie w polityce nasze zbawienie. Choć są tacy, którzy sądzą, że sposobami politycznymi potrafią ludzi do zbawienia przynajmniej przybliżyć, to przecież mylą się. Czytelnik jest już po, a piszący jeszcze przed Środą Popielcową. Jak przeżyliśmy ten dzień w tym roku, skoro tak szczególnie miał on być właśnie teraz? Czy sposób odpowiedzi na apel biskupów stał się nowym sygnałem wewnętrznego pęknięcia? Nie na Radio Maryja i innych, ale na tych, którzy uważają, że Kościół jest perfidnie atakowany, i na tych, którzy sądzą, że Kościół został wezwany do uniżenia i pokory, nawet jeśli przez niepowołanych do tego ludzi. Ks. Wacław Hryniewicz, największy polski teolog, pisał 20 lat temu, że nadchodzi niekiedy w historii „czas nieświętych krytyków Kościoła”. I że taki czas może być błogosławiony. Jestem po ludzku ciekawy, jak ta Środa będzie wyglądała w mojej parafii.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## Pomóżmy nyskiemu hospicjum

## 1 procent z podatku

W 1994 r. powstało w Nysie hospicjum, które od 2001 r. stanowi samodzielną jednostkę jako Niepubliczny Zakład Opieki Paliatywnej, powołany i prowadzony przez nyskie Stowarzyszenie Hospicyjne „Auxilium”.

W skład NZOP wchodzi Hospicjum Stacjonarne, Poradnia Opieki Paliatywnej i Zespół Domowej Opieki Hospicyjnej. W tym czasie z usługi hospicyjnej skorzystało około 3000 osób. – Ogromna większość z nich zakończyła u nas życie – mówi ks. Wacław Leśnikowski,

**Nowy obiekt podniesie standard medyczno-socjalny w nyskim hospicjum**

ski, prezes Stowarzyszenia Hospicyjnego „Auxilium” w Nysie.

– Trwa rozbudowa obliczona na zwiększenie liczby łóżek i podniesienie standardu medyczno-socjalnego. Zwiększy się też powierzchnia przeznaczona dla pacjentów – wyjaśnia ks. Wacław Leśnikowski. Obecnie w hospicjum przebywa 9 pacjentów, a po zakończeniu rozbudowy będzie mogło zeń korzystać nawet 14 chorych. W nowym obiekcie znajdą się 2 nowe łazienki, dyżurka dla pielęgniarek, 2 duże trzyosobowe pokoje, kaplica i inne pomieszczenia gospodarcze. – W suterenie widać już 2 duże garaże oraz znaczną powierzchnię magazynową – dodaje ks. Leśnikowski. Aby sfinalizować

rozpoczętą inwestycję, potrzebne są środki finansowe. Każdy z nas może mieć udział w trosce o nyskie hospicjum. W jaki sposób?

Stowarzyszenie Hospicyjne „Auxilium” jest organizacją pozarządową, prowadzącą hospicjum dla osób dotkniętych chorobą nowotworową i jako organizacja pożytku publicznego liczy na jeden procent podatku od osób pragnących wesprzeć tę szlachetną działalność. **Z**

**WPLATA WINNA MIEĆ POSTAĆ NASTĘPUJĄCĄ:**

Stowarzyszenie Hospicyjne „Auxilium” w Nysie, ul. Sienkiewicza 7B, 48-304 Nysa Nr konta: 20102037140000420200961912 z dopiskiem: 1 procent z podatku dla organizacji pożytku publicznego



KS. ZBIGNIEW ZAŁEWSKI

## Wspomnienie kapłana

## Odszedł do Pana

12 lutego 2007 r. zmarł ks. Józef Adamski, rezydent w parafii śś. Piotra i Pawła w Łubnianach.

Urodził się 17 grudnia 1937 r. w Łubnianach. Po maturze odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie i Opolu. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1963 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach: Rogów Opol-

ski (1963–1964), Opole Groszowice (1964–1966), Olesno (1966–1968), NMP w Gliwicach Łabędach (1968–1972), Jasiona (1972–1973), a następnie był proboszczem w Sidzinie (1973–1975), Tułach (1975–1986) i Olbrachcicach (1988–1989). W latach 1989–1990 pełnił funkcję kapłana u sióstr franciszkanek w Kopernikach i ponownie został proboszczem w Turkowie i Jakubowicach (1990–1996). W 1996 r.

przeszedł w stan spoczynku i osiadł jako rezydent w rodzinnej parafii Łubniane. Ks. J. Adamski opracował i przygotował do druku książkę pt. „2725 myśli różnych narodów”, która została wydana przez Wydawnictwo „Żyrowa” w 1998 r.

Jego pogrzeb odbył się 15 lutego w Łubnianach. Ceremoniom żałobnym przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. **Z**

W lutym 2007 roku Koło  
Bielickie upamiętniło  
25-lecie istnienia  
w Polsce **Towarzystwa  
Pomocy  
im. św. Brata  
Alberta.**

tekst  
**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIŚ**

**C**entralna uroczystość jubileuszowa odbyła się we Wrocławiu 3 i 4 listopada 2006 roku, ale Zarząd Główny Towarzystwa zasugerował, by każde terenowe koło upamiętniło rocznicę i uhonorowało swoich przyjaciół we własnym zakresie.

Na uroczystość w Bielicach zaproszono bp. Pawła Stobrawę, który odprawił Mszę św. w parafialnym kościele. Potem odbyła się część oficjalna uroczystości połączona z poczęstunkiem i występem chóru z Jasienicy Dolnej. Prezes Koła Bielickiego Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta – Teresa Rojek, jako gospodarz i organizator uroczystości opowiedziała o pracy działającego od 1 października 1989 r. bielickiego koła. Natomiast br. Jerzy Marszałkiewicz przypomniał historię powołania do życia Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta we Wrocławiu i otwarcia pierwszego schroniska dla bezdomnych w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 roku w baraku we Wrocławiu przy ulicy Lotniczej 103. Zamieszkało w

**Teresa Rojek  
prezentuje  
statuetkę  
przynawaną  
przyjaciółom  
bezdomnych**



nim 11 bezdomnych ze swoim opiekunem, br. Jerzym Marszałkiewiczem. Nie działała wówczas jeszcze Caritas, zawieszona przez władze świeckie w 1950 roku, Towarzystwo było jedyną niezależną organizacją dobroczynną, którego idea szybko rozszerzała się w Polsce, powstawały koła w Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Kielcach i na Opolszczyźnie, gdzie utworzono trzy koła: bielickie, brzeskie, otmuchowskie.

Za wieloletnią pracę, za wspieranie i sponsorowanie dwu schronisk w Bielicach i Ścinawie Małej, za pomoc organizacyjną, prawną i opiekę duchową uhonorowano kilkanaście osób, wśród nich statuetkami nagrodzono ks. Bronisława Dołhana, proboszcza parafii św. Katarzyny w Bielicach, i br. Jerzego Marszałkowicza. Honorowymi

członkami Towarzystwa zostali: ks. Henryk Cieślak, proboszcz Zawady, ks. Józef Mucha, proboszcz Radawia, Elwira Iberat z OPS w Łambinowicach, Bronisław Haładas, prezes spółki RAPEX. Medale 25-lecia Towarzystwa otrzymali: biskup opolski abp Alfons Nossol, były wójt Łambinowic, Walter Weiss, sponsor z Niemiec, Irena Kłakowicz, dyrektor PCPR w Nysie, Kordian Kolbian z Urzędu Pracy w Nysie, a także wielki przyjaciel bezdomnych, lekarz z Nysy, Krzysztof Bunio. – Prawie od początku leczy naszych mieszkańców, przyjeżdża do nas raz na tydzień społecznie, przepisuje recepty, daje skierowanie do przychodni i szpitali i stara się, by chorzy trafili do nich jak najprędzej – mówi, pełen uznania dla pracy dr. Bunia, br. Jerzy Marszałkowicz, zastępca kierownika bielickiego schroniska.

### Miejsce do życia

– Nieustannie poprawiamy warunki bytowe naszych mieszkańców, informuje Teresa Rojek. – Ostatnio wstawiliśmy nowe okna w całym budynku, jedynie w kaplicy pozostały stare, zmienimy je wiosną. Przebudowana została klatka schodowa, wprowadzono kotłownię centralnego ogrzewania i kuchnię do osobnego budynku, ze względów na bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Dostawiliśmy domki po powodzianach w Lubszy, „wozy Drzymały”, baraki. Dom w Bielicach jest częściowo przystosowany dla osób niepełnosprawnych, w tym na wózkach. Niestety, w drugim domu w Ścinawie Małej, gdzie przebywają najstarsi pensjona-



ZDJEŃCJA JERZY STEPIEWSKI

riusze, takich warunków nie ma, ze względu na brak funduszy. A ostatnio bardzo często trafiają do nas osoby ze szpitali, bo nikt tych osób nie chce, nie ma miejsca dla nich w Zakładach Opieki Leczniczej, nie ma w rodzinach. My nie mamy specjalistów opieki medycznej, więc sami, z pomocą zdrowych mieszkańców, staramy się zapewnić wszechstronną pomoc choremu – wyjaśnia pani prezes. Około 50 proc. mieszkańców (obecnie w schronisku w Bielicach mieszka 120 osób, w Ścinawie Małej – 35) to osoby chore, które muszą być dowożone do przychodni, laboratoriów, szpitali, co podnosi koszty utrzymania domów, przy wysokich cenach paliwa i lekarstw. – Na szczęście udało się nam – mówi pani prezes – kupić w roku 2006, w ramach projektu „wyrównywanie różnic między regionami”,

# Wyprowadz

Pomocy im. Św. Brata Alberta

# Wyprowadzić na prostą



realizowanego przez Starostwo Nyskie, samochód stosowany do przewozu osób niepełnosprawnych.

**Wykonywanie nietypowych kopert przynosi dochody schronisku**

robienia dokumentów, konieczność leczenia ambulatoryjnego lub szpitalnego, uzyskanie należnych świadczeń.

## Wyprowadzić z bezdomności

Przychodzący do schroniska otrzymuje w pierwszej kolejności jedzenie, potem załatwiane są formalności. – Zawszony zamieszkuje najpierw w izolatce – wskazuje biały barak br. Jerzy Marszałkowicz. – Dopiero po kilku dniach otrzymuje swoje łóżko, a gdzie je otrzyma, będzie zależało od jego sprawności, może być łóżko dolne lub górne, na parterze lub na piętrze.

Z osobami, które przychodzą po raz pierwszy ustala się zakres koniecznej pomocy: kontakt z rodziną, kontakt z Ośrodkiem Pomocy w miejscu zameldowania na stałe, konieczność wy-

robienia dokumentów, konieczność leczenia ambulatoryjnego lub szpitalnego, uzyskanie należnych świadczeń. Około 40 proc. podopiecznych ma renty lub emerytury, pozostała część nie ma dochodów. Zdrowi podejmują się jakiegokolwiek pracy, sezonowej, dorywczej, w lesie, u okolicznych rolników w zamian za warzywa i pomoc w uprawie 30 hektarów pola należącego do Koła Bielickiego, a które nie posiada maszyn rolniczych. – Hodujemy też tuczniaki, rocznie około 150, przez co mamy pieniądze na opłaty za energię elektryczną – mówi Teresa Rojek. I dodaje: – Tak naprawdę to istniejemy dzięki wstawiennictwu naszego patrona, św. Brata Alberta, to on przysłał do nas ludzi o czułych sercach, bo mamy pod dostatkiem darowanego chleba, wspomaga nas rzeźnia, spółdzielnia

hodująca ryby pamięta o nas przed Bożym Narodzeniem, mamy sponsorów z Polski i Niemiec. W roku bieżącym otrzymaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego 13 tysięcy złotych na oba schroniska. 17 tysięcy złotych otrzymaliśmy ze środków unijnych na realizację projektu „Wyprowadzić na prostą”, mającego na celu wyprowadzenie podopiecznych z bezdomności i bezrobocia. Testowana metoda pracy nazywa się „towarzyszeniem”, już widzimy jej efekty. Obecnie zasadniczym celem naszego koła jest aktywizowanie podopiecznych zawodowo, tym bardziej że jest coraz więcej wolnych miejsc pracy. Bo przecież nie chodzi o to, żeby przechowywać tutaj zdrowych i młodych mężczyzn, ale trzeba im pomóc wyjść z bezdomności – podkreśla Teresa Rojek.

## Kaplica jest ciągle otwarta

Od 2004 r. schroniska mają kapelana, jest nim ks. Adam Polechoński. Przez lata posługą duszpasterską służył ks. proboszcz Bronisław Dołhan. Z inicjatywy nowego kapelana powstała grupa modlitewna „Brat Bratu”, prowadzona przez ks. Henryka Cieślika i ks. Józefa Muchę, do której należą jeszcze inni księża. Pomagają oni kapelanowi w duchowej opiece nad pracownikami i bezdomnymi. Kaplica jest ciągle otwarta, każdy może do niej wejść, pomodlić się przed Najświętszym Sakramentem, „porozmawiać” z Patronem domu przed jego obrazem w urządzonym niedawno bocznym ołtarzu. W niedzielę, święta i w pierwszy piątek miesiąca wszyscy mogą uczestniczyć we Mszy św., a dzięki nagłośnieniu sal ciężko chorzy mogą włączyć się do modlitwy. ■



**MOIM ZDANIEM**

**BR. JERZY MARSZAŁKOWICZ**

*zastępca kierownika schroniska św. Brata Alberta w Bielicach*

Przez sam fakt, że powstało w Polsce schronisko dla bezdomnych w 1981 r., ujawniła się ukrywana przez komunistów prawda, tajona przez zapis cenzury, że mimo socjalizmu, głoszącego szczytne hasła, są w kraju bezdomni, których los jest smutny, tragiczny i uwłaczający cywilizowanemu społeczeństwu. Po zmianach politycznych w latach 90. bezdomność jeszcze bardziej się ujawniła. W tym czasie schronisko w Bielicach przyjmowało ponad 250 bezdomnych, trudno było ich pomieścić. Co było tego powodem? Przede wszystkim likwidacja zakładów pracy i hoteli robotniczych. Ludzie równocześnie pozbawieni zostali pracy i dachu nad głową. Kryzys w rodzinie, rozwody i choroby – schizofrenia, epilepsja, upośledzenie umysłowe, inwalidztwo, a przede wszystkim pijaństwo – są powodem rosnącej bezdomności. Człowiek chory jest często odrzucany przez rodzinę, a żyjąc w samotności i zmagając się z chorobą, nie poradzi sobie finansowo i organizacyjnie. Domy dziecka też wychowują przyszłych bezdomnych, bo ich wychowankowie są nieprzystosowani do życia, nie radzą sobie z problemami życia codziennego, nie mają mieszkań albo nie potrafią ich utrzymać. Za czasów komunistycznych bezdomnymi byli ludzie, którzy utracili stałe zameldowanie, to powodowało trudności w pozyskaniu pracy, mieszkania. Byli zawieszani w próżni i nikt im nie pomagał w wyjściu z tej beznadziejnej sytuacji. Trudno jest wyjść z bezdomności dzisiaj osobom trwającym w wieloletnim bezrobociu i wychodzącym z więzienia, w sytuacji, gdy rodzina się od nich odwraca i zamyka przed nimi drzwi.

## Perełki Słowa

## ABSOLUTNA PRAWDA

Przystąpili do Jezusa faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddać żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddać. Wówczas Jezus rzekł do nich: ...na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę (Mk 10,2nn).



Znamy ten fragment Ewangelii. Bywa czytany w czasie ślubnej uroczystości. Niektórym wydaje się to zgrzytem: młodzi jeszcze nie zdążyli złożyć ślubowania, a tu podejrzenie rozwodu. Cóż, pytanie padło dwa tysiące lat temu, a problem był aktualny już za czasów Mojżesza. W przytoczonej scenie widzimy jednak problemy dwa. Pierwszy – to ponadczasowy problem trwałości małżeństwa. Drugi – to problem nieszczerości faryzeuszów. Im nie chodziło o dociekanie prawdy, oni chcieli Jezusa wystawić na próbę. Byli przekonani, że zapląca się w zawilosciach prawnych przepisów, obyczajowych zasad i gąszczu komentarzy różnych rabinów. Nie obchodziła ich prawda – ani prawda o człowieku, ani prawda Bożego prawa, choć uchodzili za stróżów tego prawa. Faryzeusze w tym momencie okazali się bliscy postawy Piłata wzruszającego ramionami i sceptycznie pytającego „Cóż to jest prawda?” (J 18,38). A może i gorsi od Piłata? Przecież prawdę postraktowali jako narzędzie, a nie jako wartość absolutną. Jezus uciął wszelką dyskusję dwoma słowami: „Na początku”. Zrozumieli i umilkli. To przecież słowa, od których zaczyna się w Biblii wielkie wyznanie wiary – pieśń o Stwórcy świata i człowieka.

**KS. TOMASZ HORAK**

## II Prezentacja Kolędników Misyjnych 2007

# Wystąpili przed publicznością

Nie w swojej parafii, ale na scenie Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu wystąpili przed publicznością kolędnicy wspomagający misjonarzy.

Najpierw opowiedzieli o kolędowaniu wśród parafian, jak ono przebiegało w tym roku i ile udało im się zebrać pieniędzy na Diecezjalny Fundusz Pomocy Misjonarzom. Następnie zaprezentowali jedną z trzech wersji jasełek „misyjnych”. W barwnych strojach, wyposażeni w rekwizyty i instrumenty muzyczne, wystąpili przed publicznością i komisją oceniającą deklamację, śpiew, dobór strojów i ogólne wrażenie. Razem wystąpiło 15 zespołów z parafii: Chrząszczyce, Raclawiczki (4 zespoły), Piotrówka, Zawieść (2 zespoły), Boguszyce, Zawadzkie (2 zespoły), Borki Wielkie, Kolonowskie, Stebłów (2 zespoły).



KS. ALOJZ PIECHOTA

Drugą część imprezy wypełniły wspomnienia pierwszego przeglądu, także spotkanie z ks. Henrykiem Poczestniakiem, proboszczem parafii Stebłów, który przez lata był misjonarzem w Peru. Mówił on o pracy na misyjnej placówce i o znaczeniu pomocy otrzymywa-

nej przez misjonarzy. II Prezentację Kolędników Misyjnych zakończono w seminaryjnej kawiarence, przy pączkach i herbacie, gdzie uczestnikom dyplomy i pamiątki wręczył ks. Alojzy Piechota, dyrektor Diecezjalnego Funduszu Pomocy Misjonarzom. ■

## W cyklu „Wiara i okolice”

# Kiedy Kościół traci?

Interesujący głos w bieżącej dyskusji o Kościele zaprezentował ks. dr hab. Andrzej Czaja w cyklu „Wiara i okolice”, organizowanym przez miesięcznik „Więź” i warszawskich dominikanów.

Ks. Andrzej Czaja, pochodzący z Wysokiej koło Olesna, profesor kierujący katedrą Pneumatologii i Eklezjologii na Wydziale Teologicznym KUL, a także pracownik naukowy Wydziału Teologicznego UO, mówił w dominikańskim klasztorze w Warszawie Służewie na temat: „Czy Kościół traci na wyznaniu swoich grzechów?”. Zaczął od tego, co jest „urodą Kościoła”. Najpiękniejsza i najistotniejsza w Kościele jest tajemnica zjednoczenia ludzi z Bogiem i ze sobą w Chrystusie.

Jeśli tak pojmujemy Kościół, wtedy rozumiemy, że traci on przede wszystkim wtedy, gdy nie rozwija osobistej więzi z Chrystusem, a zwłaszcza gdy tę więź rani albo niszczy (grzech uśmierca życie Boże). Groźniejsze od samego grzechu jest trwanie w nim – chodzi tu zarówno o wymiar osobisty, jak i instytucjonalny (znieczulenie sumienia, zamiatanie brudów pod dywan, hołdowanie zasadzie „cel uświęca środki”). Przez grzech tracimy życie Boże w sobie, a ponieważ jesteśmy członkami jednego Ciała – osłabiamy żywotność całej wspólnoty Kościoła. Kościół jednak nie może swych upadłych członków rygorystycznie usuwać spośród siebie. Czy Kościół powinien wyznawać swoje grze-

chy? Przede wszystkim powinien dawać świadectwo świętego życia. W pewnym sensie Kościół traci, wyznając grzech, bo podcina wiarę wierzących w prostocie serca – ewangelicznych „maluczkich”. Lecz ukrywanie grzechów niosących zgorznienie jeszcze to zgorznienie pomnaża. Tam więc, gdzie to możliwe, należy wyczyścić brud bez publicznego piętnowania i obnażania grzechu. Jeśli zaś grzech stał się publiczny, godzi się pomóc wiernym stanąć w prawdzie, naznaczyć pokutę i wesprzeć w jej podjęciu. Takiego sposobu reakcji musimy się jeszcze uczyć. Nie wolno się jednak dąsać na świat, że nazwał po imieniu zło tam, gdzie pasterzy Kościoła nie było na to stać. ■

## Zapraszamy

### ■ NA WYKŁADY OTWARTE

3 MARCA w auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu (wejście od ul. Książąt Opolskich) bp prof. dr hab. Jan Kopiec wygłosi wykład pt. „Kościół katolicki na Śląsku opolskim w totalitarnym państwie (1945–1989)”. Początek o godz. 17.00.

### ■ DO „XAVERIANUM”

Duszpasterstwo Akademickie „Xaverianum” zaprasza na spotkanie z cyklu „Świat kobiety i mężczyzny”, które odbędzie się 28 LUTEGO o godz. 19.00. Poprowadzi je ks. Bogusław Szpakowski SAC, ceniony psychoterapeuta i kierownik duchowy z Warszawy. Temat: „Związki toksyczne. Magnetyzm serca czy zakochanie”.

### ■ NA CZUWANIE DO WINOWA

Pod hasłem „Przypatrzmy się powołaniu naszemu” w sank-

tuarium Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej w Winowie odbędzie się w piątek, 2 MARCA, czuwanie wielkopostne. Rozpoczęcie o godz. 19.00 hymnem do Ducha Świętego i Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu kleryków WSD z Opola. W programie: konferencja o godz. 20.00, którą wygłosi bp Paweł Stobrawa, Gorzkie Żale, spowiedź i adoracja Najświętszego Sakramentu. Na zakończenie o godz. 23.00 zostanie odprawiona Msza św. z homilią.

### ■ NA REJONOWE SPOTKANIA MISYJNE

Wzorem lat ubiegłych ks. dr Stanisław Klein zaprasza członków Papieskich Dzieł Misyjnych oraz osoby w jakikolwiek sposób związane z misjami w swoich parafiach (kapłanów, siostry zakonne, animatorów misyjnych, katechetów i osoby zainteresowane) na wiosenne spotkania misyjne. Odbędą się one w poszczególne sobo-

ty marca: 3.03 – Racibórz, klasztor Annuntiata, ul. Starowiejska 152; 10.03 – Opole, parafia św. Piotra i Pawła; 17.03 – Nysa, kościół św. Jakuba i św. Agnieszki; 24.03 – Kluczbork, parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych; Początek spotkań o godz. 10.00, zakończenie około 13.30.

### ■ DO UDZIAŁU WE „WRZOSOLI”

Jeszcze tylko kilka dni zostało do składania pisemnych głoszeń do udziału w V Przeglądzie Scholi Liturgicznych, który odbędzie się 24 MARCA we Wrzoscach. Przegląd jest okazją do spotkania zespołów liturgicznych działających przy parafiach, wspólnej modlitwy i zbliżenia się poprzez śpiew do świętych tajemnic proklamowanych w liturgii. Jest też okazją do wymiany doświadczeń, repertuaru, a także formacji i edukacji. Więcej informacji udziela ks. Grzegorz Poźniak (tel. 077 441 15 05 lub 077 441 15 09).

### ■ DO DA „RESURREXIT”

Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit” zaprasza opolskich studentów, maturzystów i wszystkich, którzy chcą się pomodlić, na Msze św. o godz. 12.00 (codziennie oprócz sobót) w Opolu, w kościele MB Bolesnej i św. Wojciecha „na Górze”, przy pl. Kopernika 12.

### ■ NA PIELGRZYMKĘ

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Oddział w Kluczborku, organizuje od 25 KWIETNIA do 7 MAJA XV Ogólnopolską Pielgrzymkę na Wołyń, Żytomierszczyznę, do Kijowa i na Żadnieprze. Trasa prowadzi m.in. przez Brody, Równę, Żytomierz, Kijów, Połtawę i Zaporozże. W drodze powrotnej Humań, Niemirów, Winnica, Lataczów, Tarnopol, Przemyślany i Lwów. Zgłoszenia i bliższe informacje pod numerem tel. 077 418 21 51 – rano do godz. 9.00 i wieczorem po godz. 20.00. ■

■ R E K L A M A ■



## im. Powstańców Śląskich

Szanowni Państwo!

od 14 lat w XVIII oddziałach w województwie służy swoim Członkom, oferując nowoczesne usługi finansowe: pożyczki, lokaty terminowe, rachunki ROR, ubezpieczenia, przelewy (99 gr)

I Oddział Rynek 5 47-100 <b>Strzelce Opolskie</b> tel. (077) 462-11-15	II Oddział ul. Wojska Polskiego 1 47-220 <b>Kędzierzyn-Koźle</b> tel. (077) 406-00-36	III Oddział ul. Ks. Wajdy 1 47-120 <b>Zawadzkie</b> tel. (077) 463-34-80
IV Oddział ul. T. Kościuszki 38 57-100 <b>Strzelin</b> tel. (071) 392-39-84	V Oddział Rynek 16 49-300 <b>Brzeg</b> tel. (077) 404-46-38	VI Oddział ul. Ozimska 4 45-057 <b>Opole</b> tel. (077) 442-20-00
VII Oddział ul. Wyzwolenia 13 46-040 <b>Ozimek</b> tel. (077) 465-21-88	VIII Oddział ul. Opolska 4 47-300 <b>Krapkowice</b> tel. (077) 407-83-80	IX Oddział ul. Sienkiewicza 3 49-200 <b>Grodzów</b> tel. (077) 415-31-51
X Oddział Plac Wolności 21 46-380 <b>Dobrodzień</b> tel. (034) 353-66-65	XI Oddział ul. Armii Krajowej 2 46-300 <b>Olesno</b> tel. (034) 358-26-91	XII Oddział ul. Sosnkowskiego 6/13 45-273 <b>Opole</b> tel. (077) 458-20-68
XIII Oddział Rynek 3 46-100 <b>Namysłów</b> tel. (077) 419-07-70	XIV Oddział Rynek 11 46-250 <b>Wolczyn</b> tel. (077) 407-20-21	XV Oddział ul. Damrota 13 48-200 <b>Prudnik</b> tel. (077) 406-71-16
XVI Oddział ul. Nyska 18/1 48-385 <b>Otmuchów</b> tel. (077) 409-04-12	XVII Oddział ul. Krakowska 13 46-200 <b>Kluczbork</b> tel. (077) 417-04-17	XVIII Oddział Rynek 51 48-370 <b>Paczków</b> tel. (077) 435-15-50

### CENNIK LOKAT

#### LOKATY TERMINOWE

1 miesiąc	-3,0%
2 miesiące	-3,3%
3 do 5 miesięcy	-3,5%
6 miesięcy	-4,0%
9 miesięcy	-4,5%
12 miesięcy	-5,0%
24 miesiące	-5,5%

#### LOKATY RENTIERSKIE

Dla odsetek wpłacanych co 1 miesiąc i co 3 miesiące

6 miesięcy	-3,5%
9 miesięcy	-4,0%
od 12 do 35 miesięcy	-4,5%
36 miesięcy	-5,0%

#### LOKATA TERMINOWA KAPITAŁOWA - od 36 miesięcy:

17,90% oprocentowanie efektywne (5,5 % nominalne)

Możliwość wypowiedzenia umowy lokaty z zachowaniem prawa do odsetek.

+ 1%	- dla lokat od 30 000 zł na okres od 12 miesięcy
+1,50%	- dla lokat w kwotach od 70 000 zł na okres od 12 miesięcy

Centrala: Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1, tel. 077 472 61 90

## PANORAMA PARAFII

Pw. Ducha Świętego w Krapkowicach Otmęcie

## Małe Stany Zjednoczone

W trzy lata wybudowano kościół w Krapkowicach Otmęcie. Teraz trzeba wybudować dom parafialny.

Kościół pw. Ducha Świętego wybudowano na os. Sady w Otmęcie w latach 1996–99. Zwykle wraz z budową kościoła następuje budowa domu parafialnego, ale tutaj tak nie było. Nie ma nawet plebanii. Kancelaria parafialna mieści się w kantorze, a księża mieszkają w niewielkich pomieszczeniach przykościelnych.

## Z całej Polski

Młoda parafia pw. Ducha Świętego (powstała zaledwie 8 lat temu) liczy ponad 3 i pół tysiąca mieszkańców. – To jak małe Stany Zjednoczone, bo ludzie przybywali tu dosłownie z całej Polski, każdy ze swoimi tradycjami i zwyczajami – mówi ksiądz proboszcz Krzysztof Wojnarowski. Ludzie przyjeżdżali tu, bo podejmujący pracę w cementowni „Górażdze” czekali na mieszkania ledwie kilka tygodni. Jednak na szybko powstałym osiedlu nie zbudowano np. domu kultury. Ks. Wojnarowski jest przekonany, że to parafia może i powinna zbudować wieżę, zintegrować zróżnicowane środowisko. – Tu jest wiele inicjatyw, chęci działania, ale ciągle jedna przeszkoda – brak miejsca. Na szczęście już za miesiąc będziemy mieli gotowe oratorium św. Maksymiliana – podkreśla ksiądz proboszcz.

Oratorium to pierwsze wykończone i ogrzewane kominkiem pomieszczenie w budowanym od lipca 2005 r. domu parafialnym. Jednopiętrowy dom już stoi w stanie surowym. Cały parter i piwnice będą przeznaczone na cele duszpasterskie i kulturalne. Jest wielka, ładnie przeszklona sala widowiskowa, jest izba, którą

ZDJĘCIA ANDRZEJ KERNER



## KS. KRZYSZTOF WOJNAROWSKI

Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1990. Był wikariuszem w parafiach św. Piotra i Pawła w Opolu (1990–94) i NSPJ w Kluczborku (1994–2001). Następnie był proboszczem w parafii Makowice (2001–04). Od 2004 r. jest proboszczem parafii pw. Ducha Świętego w Krapkowicach Otmęcie.

Kościół  
pw. Ducha Świętego  
w Krapkowicach Otmęcie

ksiądz chciałby wykończyć w stylu wiejskim. W piwnicy powstaną m.in. oratorium, sala dla kółka rzeźbiarskiego (jest już chętny artysta, który tu znajduje swoją pracownię). Budowa domu parafialnego jest możliwa dzięki comiesięcznym specjalnym ofiarom parafian, wsparciu zaprzyjaźnionych parafii (są to: Malnia, Żywocice, Brożec, Otmęt – stara parafia, św. Piotra i Pawła w Opolu, NSPJ w Kluczborku, Kormorniki, Dobrzeń Wielki, Raclawicki i Krapkowicki) oraz pracy społecznej mieszkańców parafii.

## Potrzeba nowych form

Ksiądz Wojnarowski długo działał w harcerstwie i podkreśla, że „dziesięć razy skuteczniejsze jest oddziaływanie metodą przeżyciową”. Dlatego poszukuje i sprzyja nowym formom duszpasterstwa, które pozwa-

łyby parafianom na nowo przeżyć odwieczną treść chrześcijaństwa. Takim pomysłem jest np. żywa szopka. Ksiądz co roku prosi małżeństwo z nowo narodzonym chłopczykiem do specjalnego udziału, w przebraniach Maryi i Józefa, w Pasterce. W kościele często odbywają się koncerty i spotkania poetycko-muzyczne, wokół organizowane są bardzo popularne festyny parafialne (odpustowy i dożynkowy). Tworzą się liczne grupy: różne różańcowe, ministranci, marianki, „Towarzystwo Ciemnych Typów”, działające w duchu bł. Piera Giorgia Frassatiego, zespół Caritas, powstanie wkrótce krąg biblijny. W domu parafialnym swoje miejsce znajdzie także Klub Seniora. – Ten dom będzie miejscem spotkania, twórczenia, modlitwy – tam będzie życie – mówi ks. Krzysztof Wojnarowski.

ANDRZEJ KERNER

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii można realizować wiele wspaniałych i pożytecznych inicjatyw, ale muszą być stworzone ku temu warunki. Naszym, rady parafialnej i proboszcza, zadaniem jest właśnie stworzenie warunków, by życie parafialne mogło się rozwijać – m.in. przez budowę domu parafialnego. Jeżeli chcemy czegoś wymagać od ludzi, parafian, powinniśmy też im coś dać. Wymagać trzeba najpierw od siebie, bo dzisiaj świat naprawdę potrzebuje bardziej świadków niż nauczycieli. Jeżeli człowiek będzie uczciwie pracował i starał się spełniać swoje obowiązki, to na dłuższą metę przyniesie to dobre, błogosławione owoce. My w Kościele mamy wielki skarb – wartości, które wyznajemy, wspaniałe tradycje, ale nie zawsze potrafimy je dobrze „opakować”, w pewnym sensie zareklamować, i zostajemy zepchnięci na margines, niezauważeni. Jeśli nie dopracujemy się atrakcyjnej formy, to na przykład młodzież odrzuci nasze przesłanie jako nudne, trudne, nieatrakcyjne. Każdy wiek, epoka, domaga się nowego odczytania Ewangelii. W Krapkowicach Otmęcie widzę to tak, że parafia ma być miejscem integracji ludzi, którzy przybyli tu w wielu różnych stron Polski. Potrzeba nam nowych form oddziaływania, nie tylko dla dzieci i młodzieży, by dać ludziom możliwość przeżyciowego, emocjonalnego związania się z parafią.